

Małgorzata Zarzycka
Uniwersytet Wrocławski/Polska

Reakcja polskich czytelników na holenderskie elementy kulturowe w polskim przekładzie thrillera *De reünie* [Zjazd szkolny] autorstwa Simone van der Vlugt

ABSTRACT

Response of Polish readers to the Dutch culture-specific items in the Polish translation of the thriller *De reünie* by Simone van der Vlugt

The subject matter of this article is the Dutch culture-specific items (CSIs) in the Polish translation of the thriller *De reünie* by Simone van der Vlugt. The first aim of this article is to study the response of Polish readers to the Dutch culture-specific items and translation techniques concerning these CSIs in the Polish translation of *De reünie* by Simone van der Vlugt. The second aim is to compare the opinions of the interviewed readers to the opinions expressed in the master's thesis of the author of this article. Such research can be helpful for current and future translators because they can learn about preferences and expectations of readers.

The research was conducted by the use of an online survey. Among interviewees were people aged 19–67, who have studied Dutch philology, current students of Dutch philology and people who have not studied Dutch philology. The level of their knowledge of the Dutch language and the Dutch culture and reality was diverse. The survey has consisted of the analysis of eight fragments of the Polish translation of *De reünie* in which the Dutch culture-specific items occur and in respect of which different translation techniques have been used.

The study has shown that readers enjoy reading translations in which culture-specific items in their original forms occur, provided that translators supply them, especially those less familiar, with extra information. That enables readers to create an appropriate image of a given culture-specific item and thereby better understand a text.

The study has also shown that translators should not too often avoid adding footnotes because they form a precious source of information for readers. The comprehensive information in a footnote is often more important for readers than the length of a footnote.

Moreover, the answers of the interviewees have shown that even on the basis of short fragments of a text readers can learn something new about the culture and reality of another land.

However, the discussed issue is extensive and this study can undoubtedly be broadened with some aspects.

Keywords: culture-specific items, literary translation, reader-response, survey, translation strategies and techniques, skills and competence of translator

1. Wstęp

Każdy gatunek literacki może być, w mniejszym lub większym stopniu, źródłem wiedzy o kulturze i realiach krajów. Nośnikami kultury w utworach literackich są elementy kulturowe. W przypadku tekstów, które oryginalnie powstały w obcym języku, istotny wpływ na obraz kultury i realiów innego kraju, który otrzymują czytelnicy przekładu, mają tłumacze i sposób, w jaki przełożą oni dany tekst, w tym wspomniane elementy kulturowe.

Niniejszy przyczynek jest poświęcony holenderskim elementom kulturowym w polskim przekładzie thrillera pt. *De reünie* [*Zjazd szkolny*] Simone van der Vlugt. Pierwszym celem tego artykułu jest zbadanie reakcji polskich czytelników na holenderskie elementy kulturowe oraz techniki tłumaczeniowe zastosowane w odniesieniu do tych elementów w polskim przekładzie powieści. Drugim celem jest porównanie opinii wyrażonych przez ankietowanych czytelników z hipotezami autorki tego artykułu zaprezentowanymi w jej pracy magisterskiej. Takie badanie może okazać się pomocne dla obecnych i przyszłych tłumaczy, ponieważ poznają oni preferencje i oczekiwania czytelników.

Część teoretyczna artykułu zostanie poświęcona umiejętnościom i kompetencjom tłumacza, pojęciu elementu kulturowego, a dokładniej definicjom tego pojęcia oraz problemom translatorskim, które te elementy mogą powodować, a także strategiom i technikom translatorskim. Część zasadnicza będzie dotyczyć przeprowadzonego badania. Zostanie w niej opisana procedura badawcza, a następnie zostaną omówione wyniki badania, jak również porównanie uzyskanych wyników z hipotezami autorki artykułu. Na koniec zostaną zaprezentowane wnioski wyciągnięte na podstawie przeprowadzonego badania.

2. Umiejętności i kompetencje tłumacza

W trakcie swojej pracy tłumacze mogą mieć do czynienia z różnymi wyzwaniami i problemami translatorskimi. Mogą one wynikać zarówno z językowych, jak i kulturowych aspektów tłumaczonego tekstu (Hejwowski 2004: 71–124; Wojtasiewicz 1996: 23–77). Niemniej muszą oni stworzyć zrozumiały, wartościowy i interesujący tekst dla czytelników docelowych. W związku z tym, tłumacze muszą nie tylko bardzo dobrze posługiwać się językiem źródłowym i docelowym, ale muszą także posiadać doskonałą wiedzę na temat kultury źródłowej

i docelowej (Mounin 1963, za Skibińska 1999: 28; 36). Znajomość języka źródłowego i kultury źródłowej jest niezbędna do właściwego zrozumienia tekstu źródłowego, zarówno na poziomie językowym, jak i kulturowym. Tłumacze muszą zastanowić się, co autor chciał wyrazić i dlaczego zrobił to w dany sposób (Hejwowski 2004: 55). Następnie muszą postawić się w miejscu czytelników tekstu źródłowego i ocenić ich zrozumienie tego tekstu (Hejwowski 2004: 55). Te czynności stanowią pierwszy krok w procesie tłumaczenia, w którym znajomość języka źródłowego i kultury źródłowej jest nieodzowna.

Następnie tłumacze zaczynają tworzyć tekst docelowy. Na tym etapie kluczowa jest znajomość języka docelowego i kultury docelowej, aby właściwie przekazać odbiorcom tekstu docelowego informacje *wydobyte* z tekstu źródłowego (Skibińska 1999: 31, 33). Tłumacze tworzą inny tekst, który musi *zastąpić* tekst źródłowy (Tatilon 1986, za Skibińska 1999: 29). To oznacza, że każdy rodzaj informacji – informacje referencyjne, pragmatyczne, dialektowe, stylistyczne – musi zostać przeniesiony z tekstu źródłowego do tekstu docelowego w możliwie najbliższy sposób (Tatilon 1986, za Skibińska 1999: 29). Innymi słowy, tłumacze muszą stworzyć taki tekst, który umożliwi czytelnikom tekstu docelowego interpretację, która będzie możliwie najbliższa interpretacji tekstu źródłowego przez jego czytelników (Hejwowski 2004: 57).

Znajomość języka źródłowego i docelowego, jak również kultury źródłowej i docelowej, a zatem kompetencje językowe i kulturowe, nie są jednak jedynymi kompetencjami, które powinni posiadać profesjonalni tłumacze. Muszą oni pamiętać, że czytelnicy tekstu źródłowego i docelowego należą do różnych wspólnot językowo-społeczno-kulturowych, a zatem różnią ich nie tylko języki, którymi się posługują, ale także wiedza o rzeczywistości i kulturze (Lewicki 1993: 17; 22; Skibińska 1999: 30). Dlatego, aby właściwie przekazać odbiorcom tekstu docelowego informacje *wydobyte* z tekstu źródłowego, tłumacze powinni brać pod uwagę czytelników tekstu docelowego, czyli grupę docelową oraz stopień ich wiedzy poprzedniej (Grit 2010: 190). Według tego kryterium można, zdaniem Grita (2010: 191), wyróżnić trzy grupy docelowe: całkowitych laików, laików zainteresowanych z wiedzą poprzednią oraz ekspertów. W zależności od grupy docelowej i jej oczekiwań tłumacze wybierają techniki i strategie translatorskie (Grit 2010: 191). Dla całkowitych laików częściej wybiera się udomawiającą i/lub objaśniającą strategię translatorską (Grit 2010: 191). Eksperti natomiast oczekują raczej wiarygodnych informacji, a zatem stosuje się strategię egzotyzującą lub zachowującą informacje źródłowe (Grit 2010: 191). Jeśli chodzi o zainteresowanych laików przyjmują oni pozycję *pośrodku*, to znaczy, że pewne elementy mogą zostać zachowane bez objaśnień, ale w przypadku niektórych, zwłaszcza mniej znanych elementów, liczą oni na dodatkowe informacje od tłumaczy (Grit 2010: 191). Często jednak tłumacze, szczególnie tłumacze literaccy, nie wiedzą dokładnie, kto należy do grupy docelowej, ponieważ wśród czytelników przekładu mogą być zarówno całkowicie laicy

z minimalną wiedzą, *czytelnicy minimalni* (Brzozowski 2001, za Hejwowski 2004: 59), jak i eksperci, *czytelnicy-eksploratorzy* (Brzozowski 2001, za Hejwowski 2004: 59), którzy dobrze znają język źródłowy i kulturę źródłową (Hejwowski 2004: 59, 60). Dlatego profesjonalni tłumacze powinni uwzględniać te dwa przeciwległe typy czytelników tekstu docelowego (Hejwowski 2004: 60).

Tłumacze muszą także wziąć pod uwagę fakt, iż tekst źródłowy powstał w pewnych warunkach czasowych, sytuacyjnych i kulturowych, przy pewnych założeniach i z pewnymi celami, które zmieniają się dla tekstu docelowego (Skibińska 1999: 31–32). W związku z tym, tłumacze powinni posiadać także wystarczającą kompetencję komunikacyjną, która postrzegana jest wręcz za najważniejszą kompetencję (Małgorzewicz 2014: 3). Tłumacze muszą szanować moralne, etyczne i religijne przekonania czytelników tekstu docelowego oraz przewidywać ich wiedzę, oczekiwania, reakcje i tak dostosować tekst docelowy, aby był on dla nich nie tylko zrozumiały i interesujący, ale także akceptowalny (Hejwowski 2004: 158). W przeciwnym razie taki tekst może szkodzić recepcji autora (Tokarz 1996, za Skibińska 1999: 37).

To wszystko pokazuje, że, wbrew pozorom, znajomość języka źródłowego i docelowego nie wystarcza, aby móc pracować jako tłumacz. Z racji tego, że tłumaczenie jest kompleksowym procesem, tłumacze muszą posiadać także szereg dodatkowych umiejętności i kompetencji, takich jak znajomość kultury źródłowej i docelowej czy kompetencje komunikacyjne.

3. Elementy kulturowe – definicje i problemy translatorskie

Kultura jest obecna w tekście zarówno w makro-, jak i mikrostrukturze (Skibińska 1999: 7). W makrostrukturze może ujawniać się m.in. w formie gatunku typowego dla danej kultury lub nawiązań do wątków i motywów, które pojawiają się w innych tekstach literackich z danej kultury (Skibińska 1999: 7). W mikrostrukturze kultura zostaje zazwyczaj wyrażona za pomocą elementów kulturowych (CSIs)¹, tj. nazw, które odnoszą się do realiów kulturowych danego kraju (Skibińska 1999: 7). Elementy kulturowe są także definiowane jako elementy tekstu, które w szczególny sposób łączą się z kulturą danego kraju. Są one charakterystyczne jedynie dla kultury źródłowej lub są lepiej znane w kulturze źródłowej niż docelowej, przez co stanowią problem translatorski (Hejwowski 2007: 71).

W zasadzie każdy element tekstu, łącznie z językiem, jest związany z kulturą i stanowi jej element (Aixelá 1996: 57; Hejwowski 2007: 71). Niemniej przekładoznawcy sprecyzowali ten termin i podali jego pewne przykłady. Jako elementy kulturowe mogą być postrzegane takie pojęcia jak: nazwy zwierząt

1| W niniejszym artykule pojęcie *element kulturowy* i skrót CSI (od angielskiego terminu *culture-specific item*) będą stosowane zamiennie.

i roślin, strojów, potraw, urzędów, tańców, budowli, lokalnych instytucji, postaci historycznych, czasopism, dzieł sztuki, terminy i wyrażenia związane z religiami, wyznaniem, tradycjami, jak również opisy gestów, zachowań czy zwyczajów (Hejwowski, 2007: 71–72; Newmark 1981, za Aixelá 1996: 57; Skibińska 1999: 7; Wojtasiewicz 1996: 52–77). Są to elementy, które należą do najbardziej arbitralnych obszarów systemów językowych, przez co powodują problemy translatorskie (Newmark 1981, za Aixelá 1996: 57).

Obecnie jednak postuluje się poszerzenie spojrzenia na kwestię elementów kulturowych. Należy mianowicie zwrócić większą uwagę na te elementy w tekście, które „nie wydają się być bardziej arbitralne niż przeciętne elementy danego systemu i których naturę jako problemu tłumaczeniowego można wyjaśnić jedynie odwołaniem się do różnic międzykulturowych”² (Aixelá 1996: 57, tłumaczenie – M.Z.). Uwzględniając powyższe stwierdzenie, elementy kulturowe można zdefiniować jako:

Te tekstualnie wyrażone elementy, których funkcja i konotacje w tekście źródłowym wiążą się z problemem tłumaczeniowym podczas przenoszenia ich do tekstu docelowego, przy czym problem ten jest efektem nieistnienia wspomnianego elementu lub jego innego statusu intertekstualnego w systemie kulturowym czytelników tekstu docelowego³ (Aixelá 1996: 58, tłumaczenie – M. Z.).

Powyższa definicja pokazuje, że w trakcie transferu do języka docelowego, a co za tym idzie, w wyniku zestawienia kultury źródłowej z kulturą docelową, elementy kulturowe powodują problemy translatorskie, które mogą mieć dwa źródła. Pierwsze to brak ekwiwalentu w kulturze docelowej, a drugie to inne konotacje i inna funkcja danego elementu tekstu źródłowego w języku i kulturze czytelników tekstu docelowego.

Brak ekwiwalentu prowadzi do najczęściej występującego problemu translatorskiego, a mianowicie do nieprzekładalności. Rozróżnia się nieprzekładalność językową i kulturową (Hejwowski 2004: 71–124; Wojtasiewicz 1996: 23–77). W związku z tym, że tematem niniejszego artykułu są elementy kulturowe, to nasza uwaga zostanie poświęcona nieprzekładalności kulturowej. Ten problem translatorski wynika z różnic między kulturami, ponieważ niektóre elementy występują w konkretnej kulturze, a w innych nie. Dlatego też nie wywołują one żadnych skojarzeń u czytelników tekstu docelowego (Wojtasiewicz 1996: 52). Takim przykładem może być *kutia* (Wojtasiewicz 1996: 57). Jest to potrawa znana

2| W oryginale: „Textual items which do not seem more arbitrary than the average, and whose nature as a translation problem can only be explained by appealing to an intercultural gap”.

3| W oryginale: „Those textually actualized items whose function and connotations in a source text involve a translation problem in their transference to a target text, whenever this problem is a product of the nonexistence of the referred item or of its different intertextual status in the cultural system of the readers of the target text”.

w Polsce, Ukrainie, Białorusi, Rosji i Litwie. W związku z tym podczas tłumaczenia z języka polskiego na np. język ukraiński czy język rosyjski i odwrotnie ten element kulturowy nie będzie stanowił problemu translatorskiego. Jednakże w innych językach nie istnieje ekwiwalent tej potrawy, ponieważ nie występuje ona w innych krajach i czytelnicy z innych krajów nie mieliby żadnych skojarzeń związanych z tym pojęciem. Dlatego ten element stanowiłby problem translatorski przy tłumaczeniu z języka polskiego na np. język niderlandzki.

Następny problem w trakcie tłumaczenia elementów kulturowych powstaje wtedy, gdy co prawda istnieje ekwiwalent danego elementu w innej kulturze, ale te same pojęcia wywołują inne konotacje w różnych kulturach, co może prowadzić do nieporozumień (Aixelá 1996: 58). Takim przykładem może być termin *okrągły stół*. Po niderlandzku jest to *de ronde tafel*; jeżeli tłumaczymy go dosłownie i nie myślimy o jego symbolicznym znaczeniu. Jest to bezpośredni ekwiwalent pod względem językowym, ale nie pod względem znaczenia, ponieważ oba terminy mają różne konotacje w tych dwóch kulturach. Polscy czytelnicy kojarzą to pojęcie głównie z *Solidarnością*, natomiast holenderscy raczej z królem Arturem. To samo pojęcie znaczy zatem coś innego dla czytelników tekstu źródłowego i docelowego (Zarzycka 2018).

Inny problem translatorski mogą przysparzać kwestie etyczne. Może się zdarzyć, że niektóre fragmenty opisujące zwyczaje czy zachowania, które przynależą do danej kultury, mogą być zbyt szokujące dla kultury docelowej (Ski-bińska 1999: 17). Takim przykładem jest opis *sati*, czyli obrzędu spalania żywcem wdów. Jest to zwyczaj stosowany w Indiach i w Indonezji, który dla innych kultur, takich jak polska czy holenderska jest niewyobrażalny (Zarzycka 2018).

Powyższe rozważania pokazują, że elementy kulturowe to złożone pojęcie i tłumacze w czasie swojej pracy powinni być wyczuleni nie tylko na elementy, które należą do najbardziej skrajnych obszarów systemów językowych, ale muszą zwracać uwagę na te elementy w tekście, które znajdują się pomiędzy tymi systemami. Ponadto tłumaczenie elementów kulturowych przysparza różnych problemów, na które tłumacze muszą znaleźć rozwiązanie.

4. Strategie i techniki translatorskie

Tak jak wspomniano w poprzedniej części artykułu, tłumacze w trakcie swojej pracy mogą napotkać różnorakie wyzwania i problemy translatorskie. Niemniej muszą oni stworzyć zrozumiały, wartościowy, interesujący i akceptowalny tekst dla czytelników docelowych. Ponadto sposób, w jaki zostanie przetłumaczony dany tekst, w tym elementy kulturowe, ma znaczący wpływ na obraz kultury i rzeczywistości innego kraju, który otrzymują czytelnicy tekstu docelowego.

Pod pojęciem strategii translatorskiej rozumiany jest „preferowany (świadomie lub nie) sposób postępowania tłumacza w całym tekście lub jego znaczących

fragmentach” (Hejwowski 2004: 76). Wyróżnia się dwie strategie translatorskie: *wyobcowanie* (*foreignization*) i *udomowienie* (*domestication*). Te dwa terminy zostały wprowadzone przez amerykańskiego przekładoznawcę Venutiego (1995), który opierał się na rozważaniach Schleiermachera (Schleiermacher 1813, za Venuti 1995: 20). *Wyobcowanie* (*foreignization*) jest definiowane jako „nacisk ukierunkowany na te wartości etniczne w celu wyrażenia językowej i kulturowej odmienności obcego tekstu, odsyłający czytelnika za granicę”⁴ (Venuti 1995: 20, tłumaczenie – M. Z.). To oznacza, że obce elementy zostają zachowane, przez co czytelnicy zdają sobie sprawę z faktu, iż mają do czynienia z przekładem. Jako *udomowienie* (*domestication*) rozumiana jest „etnocentryczna redukcja obcego tekstu do wartości kulturowych języka docelowego, sprowadzająca autora z powrotem do domu”⁵ (Venuti 1995: 20, tłumaczenie – M. Z.). W tym przypadku obce elementy zostają zastąpione elementami z kultury docelowej, które są znane czytelnikom tekstu docelowego, przez co tekst nie przypomina przekładu. Ta strategia translatorska zapewnia płynność w trakcie czytania tłumaczenia, jednak według Venutiego obecnie bardziej wskazane jest stosowanie wyobcowania, szczególnie przy tłumaczeniach na język angielski, jako formy sprzeciwu wobec etnocentryzmu, rasizmu, kulturowego nacyzmu i imperializmu (Venuti 1995: 20).

Technika translatorska jest rozumiana jako „wybór pewnego rozwiązania konkretnego problemu napotkanego w trakcie procesu tłumaczenia” (Hejwowski 2004: 76). Można znaleźć klasyfikacje technik translatorskich autorstwa m.in. Vinaya i Darbelnet (1958), Newmark (1988), Chestermana (1997) czy Pedersena (2005). Istnieją także techniki translatorskie sformułowane z myślą o tłumaczeniu elementów kulturowych. Są to klasyfikacje m.in. Aixeli (1996), Hejwowskiego (2007) i Grita (2010). Wszystkie te klasyfikacje są powszechnie uznane i stosowane zarówno w teorii, jak i w praktyce translacji na szeroką skalę.

Zazwyczaj jedna klasyfikacja wystarcza do przeprowadzenia analizy. Na potrzeby niniejszej analizy wybrano klasyfikację Aixeli (1996), który w swojej typologii dzieli techniki translatorskie na grupy według stopnia manipulacji międzykulturowej. Są to: reprodukcja (*conservation*), co oznacza, że oryginalne odniesienia zostają zachowane oraz substytucja (*substitution*), a więc elementy kulturowe zostają zastąpione elementami bliższymi grupie docelowej.

Do reprodukcji należą:

1. powtórzenie (*repetition*) – oryginalne odniesienia zostają zachowane; dotyczy to głównie toponimów (np. Noordwijk → Noordwijk⁶);

4| W oryginale: „An ethnoveiant pressure on those values to register the linguistic and cultural difference of the foreign text, sending the reader abroad”

5| W oryginale: „An ethnocentric reduction of the foreign text to target-language cultural values, bringing the author back home”.

6| Wszystkie zaprezentowane przykłady zostały zaproponowane przez autorkę niniejszego artykułu (Zarzycka 2018).

2. adaptacja ortograficzna (orthographic adaptation) – oryginalne odniesienie zostaje dostosowane pod kątem pisowni; dotyczy to przede wszystkim odniesień zapisanych innym pismem. Przy tej technice stosuje się transkrypcję lub transliterację (np. Київ → Kijów);
3. tłumaczenie językowe niekulturowe (linguistic non-cultural translation) – odniesienie zostaje przetłumaczone dosłownie, przez co jest lepiej zrozumiałe dla czytelników tekstu docelowego. Niniejsza technika jest stosowana głównie przy jednostkach miar i walutach, ale także w przypadku obiektów i instytucji (np. Raad voor Maatschappelijke Ontwikkeling → Rada Rozwoju Społecznego);
4. wyjaśnienie pozatekstowe (extratextual gloss) – element kulturowy zostaje objaśniony, jednak nie w tekście głównym, ale w przypisach dolnych, końcowych, glosariuszu, nawiasach lub w tekście przy użyciu kursywy (np. Koninklijke HFC → Koninklijke HFC* – *holenderski klub piłkarski z Haarlem);
5. wyjaśnienie wewnątrztekstowe (intratextual gloss) – ta technika jest podobna do poprzedniej, ale w tym przypadku element kulturowy jest objaśniony w bieżącym tekście (np. Amsterdam Oud-Zuid → dzielnica Amsterdamu Oud-Zuid).

Do substytucji należą:

1. synonimia (synonymy) – w przypadku tej techniki zostaje użyty synonim lub słowo o takim samym znaczeniu jak element kulturowy; ta technika jest stosowana w celu uniknięcia powtórzeń w tekście (np. Het Wilhelmus → hymn);
2. ograniczona uniwersalizacja (limited universalization) – element kulturowy zostaje zastąpiony innym, ogólniejszym odniesieniem z kultury źródłowej, które jest bardziej znane czytelnikom tekstu docelowego (np. *Staats Courant* → *de Telegraaf*);
3. całkowita uniwersalizacja (absolute universalization) – element kulturowy zostaje zastąpiony neutralnym odniesieniem, które usuwa wszelkie obce konotacje (np. een waterschap → region);
4. naturalizacja (naturalization) – w tym przypadku zostaje użyty ekwiwalent elementu kulturowego z kultury docelowej. Ta technika jest stosowana głównie w literaturze dziecięcej i młodzieżowej (np. gulden → złoty);
5. pominięcie (deletion) – oryginalny element tekstu źródłowego zostaje usunięty. Tłumacze z różnych powodów decydują się na tę technikę. Po pierwsze element kulturowy może być nieakceptowalny ideologicznie lub stylistycznie. Po drugie może być on za trudny dla czytelników tekstu docelowego. Po trzecie tłumacz może uznać element kulturowy za zbyt niejasny i musiałby go objaśniać, jednak nie chce lub nie może tego zrobić (np. Kruidvat → ∅);

6. kreacja niezależna (autonomous creation) – w tłumaczeniu zostaje dodany element kulturowy, który nie pojawia się w tekście źródłowym (np. *Pamiętnik* → *Dagboek: in het ghetto van Warschau*⁷) (Aixelá 1996: 61–64).

Oprócz wyżej wymienionych istnieją jeszcze inne potencjalne techniki, takie jak:

- kompensacja – pominięcie + kreacja niezależna (compensation – deletion + autonomous creation) – najpierw element kulturowy zostaje usunięty, ale w dalszej części tekstu zostaje dodany podobny element;
- przemieszczenie (dislocation) – to samo odniesienie zostaje przeniesione do innego fragmentu tekstu docelowego;
- złagodzenie (attenuation) – element kulturowy zostaje zastąpiony elementem, który lepiej pasuje do systemu literackiego kultury docelowej lub który jest bardziej akceptowalny przez czytelników tekstu docelowego (Aixelá 1996: 64).

Powyższa klasyfikacja jest przejrzysta, zrozumiała i przystępna. Techniki translatorskie są wyraźnie rozróżnione. Wybrana typologia umożliwia stosunkowo łatwe ogólne ustalenie, która strategia translatorska – wyobcowująca czy udomawiająca – dominuje w analizowanym przekładzie. Poza tym ta klasyfikacja została zaprezentowana przez Aixelę w monografii pt. *Translation, Power, Subversion* (1996) napisanej przez cenionych teoretyków przekładu (Zarzycka 2018).

Jak już wcześniej stwierdzono, zazwyczaj jedna klasyfikacja wystarcza do przeprowadzenia analizy. Może się jednak zdarzyć, że potrzebne będzie skorzystanie z jeszcze innej klasyfikacji. W przypadku niniejszego badania konieczne było uzupełnienie analizy konkretną techniką translatorską z klasyfikacji Hejwowskiego (2007). W porównaniu do Aixeli (1996) Hejwowski w swojej typologii poświęca więcej uwagi tłumaczeniu nazw własnych i podaje więcej odrębnych rozwiązań translatorskich odnoszących się do tej kwestii. Są to następujące techniki translatorskie:

1. użycie obcej nazwy własnej w jej oryginalnej wersji (reprodukcja):
 - a) bez dodatkowych objaśnień (np. *Vilvoorde* → *Vilvoorde*⁸),
 - b) z przypisem dolnym lub objaśnieniem w tekście (np. *Lindemans Kriek* → belgijskie piwo *Lindemans Kriek*),
2. minimalna modyfikacja obcej nazwy własnej pod kątem ortograficznym lub gramatycznym (np. *Hannah* → *Hanna*),
3. transkrypcja nazwy własnej (w przypadku różnych alfabetów) (np. *Борис* → *Boris*),
4. tłumaczenie obcej nazwy własnej

7| Niderlandzkie tłumaczenie tytułu książki Janusza Korczaka.

8| Wszystkie zaprezentowane przykłady zostały zaproponowane przez autorkę niniejszego artykułu (Zarzycka 2021).

- a) zastąpienie jej uznanym ekwiwalentem z języka docelowego (np. Gent → Gandawa),
 - b) zastąpienie jej ekwiwalentem wymyślonym przez tłumacza (np. Jeroen → Mruczysław),
 - c) zastąpienie jej określeniem, które nie jest nazwą własną (hiperonimem lub omówieniem) (np. *Gazet van Antwerpen* → dziennik),
5. zastąpienie obcej nazwy własnej nazwą własną z języka docelowego, która nie jest jej ekwiwalentem (np. Club Brugge → Piast Gliwice),
 6. opuszczenie nazwy własnej (niekiedy z najbliższym kontekstem) (np. Colruyt → Ø) (Hejwowski 2004: 92–93).

Biorąc pod uwagę fakt, że w powieści *De reünie* występuje stosunkowo wiele nazw własnych, które mają swój uznany ekwiwalent w języku polskim, klasyfikacja Aixeli (1996) została uzupełniona o technikę translatorską z typologii Hejwowskiego (2004), jaką jest uznany ekwiwalent.

Strategie i techniki translatorskie stanowią pomoc dla tłumaczy. Mimo że jedna klasyfikacja technik translatorskich jest przeważnie wystarczająca, warto, aby tłumacze znali różne techniki translatorskie. Im więcej technik tłumacze znają, tym mają więcej narzędzi do efektywnej pracy.

5. Procedura badawcza

5.1. Wnioski z analizy polskiego przekładu thrillera *De reünie* [Zjazd szkolny]

Liczba wszystkich technik translatorskich zastosowanych w odniesieniu do holenderskich elementów kulturowych w polskim przekładzie powieści pt. *De reünie* [Zjazd szkolny] Simone van der Vlugt została określona w wyniku badania o charakterze ilościowym przeprowadzonego w ramach pracy magisterskiej autorki niniejszego artykułu. Badanie wykazało, że tłumaczka, Dorota Szafrąnska-Poniewierska, zastosowała, z różną częstotliwością i w odniesieniu do różnych kategorii elementów kulturowych, 17 technik translatorskich i ich kombinacji. Były to kolejno⁹: powtórzenie, tłumaczenie językowe (niekulturowe) + powtórzenie, powtórzenie + wyjaśnienie pozatekstowe, tłumaczenie językowe (niekulturowe), naturalizacja, całkowita uniwersalizacja, powtórzenie + wyjaśnienie wewnątrztekstowe, uznany ekwiwalent, ograniczona uniwersalizacja, pominięcie, tłumaczenie językowe (niekulturowe) + wyjaśnienie wewnątrztekstowe, przemieszczenie, powtórzenie + pominięcie, tłumaczenie językowe (niekulturowe) + wyjaśnienie pozatekstowe, naturalizacja + wyjaśnienie pozatekstowe,

9] Przedstawiona kolejność odzwierciedla częstotliwość występowania technik i ich kombinacji, od najczęściej do najrzadziej stosowanych.

powtórzenie + przemieszczenie, powtórzenie + wyjaśnienie wewnątrztekstowe + wyjaśnienie pozatekstowe (Zarzycka 2018).

Najczęściej stosowaną techniką translatorską było powtórzenie. Wiąże się to z faktem, że w omawianej powieści pojawia się wiele imion i nazwisk, których tłumaczka nie zmieniała. Nie jest to jednak jedyna kategoria CSIs, w odniesieniu do której zastosowano tę technikę translatorską. Pojawia się ona także z wieloma nazwami własnymi.

Kombinację technik: tłumaczenie językowe (niekulturowe) + powtórzenie – tłumaczka stosowała głównie w przypadku nazw własnych, np. ulic, miejsc.

Następna kombinacja technik, mianowicie powtórzenie + wyjaśnienie pozatekstowe w postaci przypisów dolnych była używana głównie w odniesieniu do nazw potraw i przykładów holenderskiego żargonu. Przypisy zazwyczaj są krótkie i zawierają najważniejsze informacje na temat danego elementu kulturowego. Zdarzają się jednak także dłuższe przypisy.

Tłumaczenie językowe (niekulturowe) było używane przy różnych kategoriach CSIs, takich jak nazwy własne czy tytuły programów.

Zarówno naturalizacja, jak i całkowita uniwersalizacja były stosowane do różnych kategorii elementów kulturowych, które rzadko pojawiają się w powieści i które nie są szczególnie istotne dla całej historii.

Kombinacja powtórzenia z wyjaśnieniem wewnątrztekstowym była używana przy nazwach własnych miejsc, budynków i instytucji.

Kolejną techniką, z której korzystała tłumaczka jest uznany ekwiwalent stosowany w przypadku nazw geograficznych.

Ograniczona uniwersalizacja została zastosowana w odniesieniu do elementów kulturowych, które nie są szczególnie istotne dla całej powieści.

Pominięcie zostało użyte przy trzech różnych elementach kulturowych.

Z pozostałych siedmiu technik translatorskich i ich kombinacji tłumaczka korzystała zdecydowanie rzadziej, w odniesieniu do różnych kategorii elementów kulturowych, takich jak np. nazwy potraw, tytuły programów, imiona i nazwiska bohaterów czy nazwy własne.

Przy niektórych przykładach autorka niniejszego artykułu proponowała we wcześniejszym badaniu alternatywne rozwiązania tłumaczeniowe. Celem tego nie była krytyka technik użytych przez tłumaczkę, lecz nakreślenie możliwości tłumaczeniowych oraz poszerzenie spojrzenia na dany problem.

5.2. Materiał badawczy

Na potrzeby niniejszego badania ograniczono się do siedmiu najczęściej występujących technik translatorskich i ich kombinacji. Do zobrazowania większości z nich wybrano po jednym elemencie kulturowym. Wynika to z dwóch przyczyn. Po pierwsze, z wymagań technicznych, jakie narzuca ta forma publikacji.

Po drugie, z założenia, iż za długa ankieta na ogół zniechęca respondentów (Gaszynska-Magiera 2011: 218).

W przypadku pierwszej techniki translatorskiej wybrano element kulturowy, który tłumaczka zdecydowała się powtórzyć, a który nie dla każdego polskiego czytelnika może być jasny i zrozumiały, a mianowicie *de Pijp*:

Tab. 1. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *de Pijp*

CSI: de Pijp – de Pijp
<p>Na pierwszym roku mieszkałam w domu. Dwa razy chyba pojechałam wtedy do Amsterdamu, poszukać pokoju. Ogłoszenie było z ulicy Rhijnvis Feithstraat. Udałam się tam pełna nadziei. Ulica była długa i wąska, zadzwoniłam, drzwi otworzyły się automatycznie, na górze naciśnięto guzik. Na schodach ukazał się gruby mężczyzna w bieliźnie. – O co chodzi? – wrzasnął w moim kierunku. Spojrzałam na nieogoloną twarz i brzuch piwosza. – Nic takiego, przepraszam – odpowiedziałam.</p> <p>Drugi pokój oglądałam w <i>de Pijp</i>, a konkretnie na Govert Flinckstraat. Była to smutna dziura na poddaszu, o wilgotnych ścianach, z widokiem na zaniedbane podwórko obwieszone bielizną, z brudną kuchnią i ubikacją, w której źle spływała woda (str. 21–22).</p>

Do zobrazowania kombinacji technik: tłumaczenie językowe (niekulturowe) + powtórzenie wykorzystano element kulturowy *de Wijkertunnel*:

Tab. 2. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *de Wijkertunnel*

CSI: de Wijkertunnel – tunel Wijker
<p>W samochodzie, wracając do domu, zastanawiam się nad tym wspomnieniem. Mam dziury w pamięci, nie są one jednak ani czarne, ani bez dna. Tylko otacza je gruba błona, którą usiłuję przebić. Całą mocą usiłuję ją przeniknąć. Jeszcze mi się to nie udaje.</p> <p>Wjeżdżam w ciemności <i>tunelu Wijker</i>. Kiedy się z niego wydostaję na światło dzienne, zostawiam za sobą Den Helder i wszystko, co mnie z nim łączy.</p> <p>Wracam do znanej codzienności i witam z poczuciem ulgi tablice z napisem Bos en Lommer*, jakbym uniknęła wielkiego niebezpieczeństwa (str. 188–189).</p>

W przypadku kombinacji technik: powtórzenie + wyjaśnienie pozatekstowe w postaci przypisów dolnych zdecydowano się na skorzystanie wyjątkowo z dwóch CSIs, tj. *stroopwafels* i *Prins Willem Alexandersingel*. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z krótkim przypisem, mianowicie:

Tab. 3. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *stroopwafels*

CSI: stroopwafels – stroopwafels*
Znowu jadę do Den Helder, ale tym razem to Rolf Hartog na mnie czeka. Serdecznie podejmuje mnie kawą i <i>stroopwafels</i> *. Pyta, jak się miewam, po czym przechodzi do rzeczy. W tym samym co przedtem pokoju rozkłada teczki pełne zdjęć.
* Okrągłe wafle z charakterystyczną „kratką”, polane syropem (str. 321).

W drugim natomiast ze znacznie dłuższym:

Tab. 4. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *Prins Willem Alexandersingel*

CSI: Prins Willem Alexandersingel – Prins Willem Alexandersingel*
Jadę pod pierwszy adres z listy przepisanej z dzienniczka Isabel.
<i>Prins Willem Alexandersingel</i> * leży w Gouden Gordel. Jest to zamożna dzielnica; znajdują się w niej stare, wysokie kamienice bogatego mieszczaństwa minionych wieków.
Nie mam odwagi zaparkować nad wodą. Szukam miejsca z tyłu i wracam nad kanał. Zatrzymuję się pod numerem 23.
* <i>Singel</i> oznaczał pierwotnie miejsce, w którym płynęła woda, w sposób naturalny lub kanałem. Używano ich jako dróg transportu, z czasem pozostawiono lub zasypano, albo też zbudowano nad nim ulicę. Najstynniejszy singel w Holandii to amsterdamski Het Singel, pierwotnie granica miasta, obecnie serce starego Amsterdamu (str. 232–233).

Postanowiono przeanalizować dwa przykłady, żeby zbadać, jaką długość przypisów preferują czytelnicy.

W odniesieniu do tłumaczenia językowego (niekulturowego) wybrano element kulturowy *de Donkere Duinen*, który odgrywa kluczową rolę w tej powieści, ponieważ najważniejsze wydarzenia dla całej historii rozgrywają się właśnie tam, a który został przetłumaczony dosłownie jako *Ciemne Wydmy*, tak jak w następującym fragmencie:

Tab. 5. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *Ciemne Wydmy*

CSI: de Donkere Duinen – Ciemne Wydmy
Na światłach przyciska mocno hamulce i zsiada z roweru. Skrzyżowanie znajduje się z dala od centrum, tu nie ma takiego tłoku; mniej uczniów na rowerach i motorowerach, mniejszy ruch.

Stoi na światłach zupełnie sama, nie ma ani samochodów, ani autobusów. Patrzy na prawo i lewo, niecierpliwie przeczekując bezsensowną sytuację.

Tuż za nią zatrzymuje się furgonetka z głośno pracującym silnikiem.

Zielone.

Wsiada na rower i pedałuje prosto przed siebie. Furgonetka wyprzedza ją, zasłaniając chmurą spalin z rury wydechowej. Krztusi się, wachluje, przystaje, nie zdejmując stopy z pedału.

Furgonetka pędzi w kierunku *Ciemnych Wydm*. Dziewczynka myśli o randce. Przez chwilę czuje jakiś opór. Powinna była chyba wybrać mniej odległe miejsce (str. 5).

Jako przykład naturalizacji użyto element kulturowy *Broodje van Kootje*, który tłumaczka zastąpiła ekwiwalentem *bar mleczny*:

Tab. 6. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *bar mleczny*

CSI: Broodje van Kootje – bar mleczny

– W gruncie rzeczy było bardzo fajnie, i naprawdę oryginalnie. Mógł mnie równie dobrze zaprosić do pizzerii. Ale...

– Pizzeria – Jeanine wpada mi w słowo wyniosłym tonem. – Powinien cię zaprosić do Américain albo co najmniej do Franschmana. Tam przychodzi tout Amsterdam.

– Wyobrażasz sobie Olafa siedzącego w Américain? To nie dla niego. Nie, cieszę się, że nas tam nie było – mówię i jestem o tym przekonana.

– Ale lokal z *poffertjes*... – Jeanine nie może się z tym pogodzić.

– Wiem, wiem, następnym razem ubiorę się jak do *baru mlecznego* – podśmiewam się (str. 102).

W przypadku całkowitej uniwersalizacji wykorzystano CSI *de havo*, który tłumaczka zastąpiła terminem szkoła średnia:

Tab. 7. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *szkoła średnia*

CSI: de havo – szkoła średnia

– Ostatnie lata w szkole podstawowej były bardzo fajne. Pierwsze lata *szkoły średniej* niezbyt przyjemne, lecz później zrobiło się po prostu nie do wytrzymania – rozkręcam się. – Bardzo się wtedy zmieniałam. Otwarta, wygadana, zadowolona. Nikt mi nie mógł nic zrobić. Byłam inna. Jakbym miała w sobie drugą Sabine. Nie znałeś mnie takiej. Czasami mam wrażenie, jakbym miała różne osobowości. Pojawiają się, kiedy chcą, a ja nie mam na to wpływu (str. 84).

Ostatnim rozwiązaniem translatorskim poddanym badaniu jest kombinacja powtórzenia z wyjaśnieniem wewnątrztekstowym, użyta m.in. w odniesieniu do elementu kulturowego *de Bijenkorf*, do którego tłumaczka dodała w bieżącym tekście informację, iż jest to dom towarowy. Zrobiła to w następujący sposób:

Tab. 8. Fragment tekstu docelowego, w którym pojawia się CSI *dom towarowy Bijenkorf*

CSI: de Bijenkorf – dom towarowy Bijenkorf
Wyłączam telewizor, wkładam džinsową kurtkę, biorę czerwoną torbę, odpinam rower z łańcucha i wyjeżdżam. Plastikowe rośliny. Gdzie je kupić? Najprawdopodobniej wszędzie, ale ja chcę ładne, a takie można dostać tylko w <i>domu towarowym Bijenkorf</i> . Mam kawałek do centrum, ale jazda dobrze mi robi. Amsterdam kłębi się i huczy. Tramwaje hałasują, tarasy kawiarni są zapełnione, a drzwi balkonów otwarte (str. 44).

5.3. Forma badania

Badanie miało formę ankiety online stworzonej przy użyciu Google Forms. We wprowadzeniu do ankiety przedstawiono krótko cel badania oraz opisano trzy poszczególne części ankiety. Pierwsza zawierała pytania wstępne dotyczące wieku ankietowanych, tego, czy studiowali oni niderlandystykę, a także oceny poziomu znajomości języka niderlandzkiego oraz wiedzy na temat holenderskiej kultury i holenderskich realiów. Drugą część ankiety stanowiła analiza fragmentów powieści *Zjazd szkolny* podanych w poprzednim podrozdziale. W przytoczonych fragmentach elementy kulturowe zostały wyszczególnione pogrubioną czcionką. Pod każdym fragmentem znajdowały się pytania. W ostatniej, podsumowującej części zadano trzy pytania: na temat najbardziej udanego rozwiązania translatorskiego, najmniej udanego rozwiązania translatorskiego oraz tego, czy na podstawie podanych fragmentów uczestnicy badania dowiedzieli się czegoś nowego o holenderskiej kulturze i holenderskich realiach. Większość pytań w przeprowadzonej ankiecie stanowiły pytania otwarte. Rozesłano 60 ankiet. Udział w badaniu możliwy był od 09. do 27. stycznia 2023 r. Otrzymano 23 wypełnione formularze.

5.4. Uczestnicy badania

W badaniu wzięły udział osoby w wieku od 19 do 67 lat. Kryterium płci nie było brane pod uwagę. Wśród ankietowanych były zarówno osoby, które studiowały niderlandystykę, obecni studenci tego kierunku, jak i osoby, które nie studiowały niderlandystyki. Ankietowani prezentowali różny poziom znajomości języka niderlandzkiego, począwszy od jej braku po biegłą znajomość. Największy

odsetek (43,5 %) stanowiły osoby z brakiem znajomości języka niderlandzkiego, zgodnie z założeniem, że przede wszystkim takie osoby sięgają po przekład (Lewicki 1993: 9–10). Uczestnicy badania różnie ocenili swoją wiedzę na temat holenderskiej kultury i holenderskich realiów, od braku wiedzy po dobrą. Najwięcej ankietowanych (34,8 %) uznało swoją wiedzę za niewielką. Nikt natomiast nie wybrał opcji *bardzo duża*.

6. Wyniki badania

Element kulturowy *de Pijp* był dla większej części badanych (13) niezrozumiały. Taka sama liczba osób oświadczyła, że nie szukała samodzielnie informacji na temat tego elementu. Jednocześnie zdecydowana większość ankietowanych (16) stwierdziła, iż dodałaby jakieś wyjaśnienie/jakąś informację do tego elementu. We wcześniejszym badaniu autorka artykułu zaproponowała alternatywne rozwiązanie translatorskie polegające na uzupełnieniu zastosowanej techniki, tj. powtórzenia, wyjaśnieniem wewnątrztekstowym w następujący sposób: Drugi pokój oglądałam w *dzielnicy de Pijp*, a konkretnie na Govert Flinckstraat. Na podstawie odpowiedzi ankietowanych można zatem założyć, że to rozwiązanie byłoby dla czytelników bardziej zadowalające. Tym bardziej że niektórzy błędnie zakładali, iż jest to nazwa miasta.

Drugi element kulturowy, mianowicie *de Wijkertunnel*, który w przekładzie pojawił się w formie tunel Wijker był, zgodnie z hipotezą autorki artykułu, dla większości ankietowanych (14) zrozumiały.

Oba elementy kulturowe, w odniesieniu do których tłumaczka dodała przypis dolny, czyli *stroopwafels* i *Prins Willem Alexandersingel* były dla zdecydowanej większości badanych zrozumiałe (*stroopwafels*: 21 osób, *Prins Willem Alexandersingel*: 14 osób). W obu przypadkach większość respondentów stwierdziła, że zastosowane przypisy były potrzebne (*stroopwafels*: 18 osób, *Prins Willem Alexandersingel*: 16 osób). Jeśli chodzi natomiast o opinie na temat informacji zawartych w przypisach były one z reguły pozytywne. W przypadku *stroopwafels* przeważała opinia, że dodana informacja, choć krótka, to jest wystarczająco wyjaśniająca, co pokrywa się z hipotezą autorki artykułu. Natomiast w drugim przypadku opinie ankietowanych na temat informacji zawartych w przypisie znacznie różniły się od hipotezy autorki artykułu, według której tak długi przypis jest przesadzony i niepotrzebny. Ankietowani natomiast uznali podane informacje za interesujące, konkretne, ciekawe i wystarczająco wyjaśniające. Stwierdzenia, że podane informacje są za długie, zbędne lub nudne stanowiły zdecydowaną mniejszość (7 odpowiedzi).

Zgodnie z hipotezą autorki artykułu natomiast element kulturowy *de Donkere Duinen*, który został dosłownie przetłumaczony jako *Ciemne Wydmy* był zrozumiały pod względem językowym dla 14 ankietowanych, czyli dla większości.

Jednak tak, jak autorka przypuszczała, ta forma nie pozwoliła czytelnikom na wykreowanie właściwego obrazu tego miejsca. Na pytanie, czym są wspomniane *Ciemne Wydmy*, ankietowani podali takie odpowiedzi, jak np. park, dzielnica, potoczna nazwa jakiejś okolicy, zła, szemrana dzielnica, dzika plaża. W rzeczywistości chodzi o nazwę rezerwatu przyrody w pobliżu miasta Den Helder. Dlatego wydaje się, że warto byłoby zastosowaną technikę, tj. tłumaczenie językowe (niekulturowe), uzupełnić o wyjaśnienie pozatekstowe w postaci przypisu dolnego o następującej treści: Nazwa rezerwatu przyrody w pobliżu miasta Den Helder; oryginalna nazwa brzmi de Donkere Duinen., aby umożliwić polskim czytelnikom przywołanie podobnych skojarzeń, jakie oryginał wywołuje u czytelników tekstu źródłowego.

Hipotezy autorki niniejszego artykułu okazały się wyraźnie odmienne od opinii ankietowanych w przypadku elementu kulturowego *Broodje van Kootje*, który jest nazwą renomowanego baru kanapkowego w Holandii, a który tłumaczka zastąpiła typowo polskim ekwiwalentem, jakim jest *bar mleczny*. Podczas gdy autorka artykułu podejrzewała, że u polskich czytelników ten ekwiwalent może wywoływać pewne zdziwienie, biorąc pod uwagę fakt, że akcja powieści rozgrywa się w Holandii, to jednak tylko 4 osoby miały takie odczucia. Pozostali ankietowani zwracali uwagę przede wszystkim na negatywny i ironiczny charakter wypowiedzi bohaterki, czyli skupili się bardziej na warstwie tekstowej aniżeli kulturowej podanego fragmentu. Z opinii ankietowanych można zatem wywnioskować, że tłumacze udało się wywołać podobne skojarzenia, jakie autorka powieści chciała wywołać wśród czytelników tekstu źródłowego, a co za tym idzie rozwiązanie zastosowane przez tłumaczkę można uznać za udane.

W przypadku elementu kulturowego *de havo* wybór tłumaczki, czyli zastąpienie go terminem *szkoła średnia*, także nie oddaje jego charakteru kulturowego. Jednak tutaj mamy do czynienia z neutralnym i ogólnym określeniem, przez które nie powstaje tak wyraźny kontrast, jak to miało miejsce we wcześniejszym przykładzie. Zarówno autorka artykułu, jak i uczestnicy badania, pozytywnie ocenili to rozwiązanie tłumaczeniowe, podkreślając zrozumiałość tekstu, płynność czytania oraz możliwość utożsamienia się z bohaterką.

Ostatni element kulturowy, mianowicie *de Bijenkorf*, do którego dodano w przekładzie informację, iż jest to dom towarowy był, zgodnie z hipotezą autorki artykułu, dla zdecydowanej większości ankietowanych (16) zrozumiały.

Jeżeli chodzi o to, w których przypadkach tłumaczka w najbardziej udany sposób poradziła sobie z holenderskimi elementami kulturowymi, to ankietowani najczęściej wskazywali przykłady, w których zastosowała ona przypisy, co uzasadniali tym, że ułatwiały im one zrozumienie czytanych fragmentów i wyobrażenie sobie opisanych elementów kulturowych, a także fragmenty z elementami kulturowymi *tunel Wijker* i *dom towarowy Bijenkorf*.

Jako najmniej udany sposób poradzenia sobie z elementami kulturowymi dominowały odpowiedzi: *Ciemne Wydmy*, *de Pijp* lub ogólnie „tam, gdzie brakowało przypisu/wyjaśnienia”. Badani podkreślali niemożność wykreowania właściwego obrazu danego elementu, co utrudniało im zrozumienie tekstu.

Większość ankietowanych stwierdziła, że na podstawie analizowanych fragmentów dowiedziała się czegoś nowego o holenderskiej kulturze i holenderskich realiach. Umożliwiły im to przede wszystkim informacje podane w przypisach.

7. Wnioski i perspektywy

Przeprowadzone badanie pozwoliło na wyciągnięcie następujących konkluzji. Po pierwsze z odpowiedzi ankietowanych można wywnioskować, że czytelnicy dopuszczają pojawienie się elementów kultury źródłowej w oryginalnej wersji, pod warunkiem, że tłumacze uzupełnią je, zwłaszcza te mniej znane, o dodatkowe informacje, które umożliwiają czytającym wykreowanie właściwego obrazu danego elementu. Przydatne mogą być zarówno informacje w formie przypisów (jak m.in. w przykładzie z *CSI stroopwafels*), jak i te dodane w bieżącym tekście (tak jak w przykładzie z *CSI de Bijenkorf*). Przykład z elementem kulturowym *de Donkere Duinen* pokazał, że czasami dosłowne przetłumaczenie jakiegoś elementu, czyli zastosowanie techniki asymilującej może prowadzić do trudności w pełnym zrozumieniu tekstu, a co za tym idzie, skutkować wyobcowaniem (*foreignization*) na poziomie makrostrukturalnym.

Poczynione analizy wykazały także, że przypisy stanowią dla czytelników cenne źródło informacji, pozwalają wykreować właściwy obraz danego elementu kulturowego, a przez to lepiej zrozumieć czytany tekst. Dla czytelników nierzadko istotniejsza jest wyczerpująca informacja podana w przypisie niż jego długość, co pokazały pozytywne opinie na temat stosunkowo długiego przypisu dodanego do elementu kulturowego *Prins Willem Alexandersingel*.

Ponadto z przytoczonych powyżej odpowiedzi ankietowanych wynika, że nawet na podstawie krótkich fragmentów tekstu czytelnicy mogą dowiedzieć się czegoś nowego o kulturze i realiach innego kraju. Można zatem przypuszczać, iż po przeczytaniu całej powieści ta wiedza byłaby jeszcze większa, co potwierdza słuszność założenia, że każdy gatunek literacki może być, w mniejszym lub większym stopniu, źródłem wiedzy o kulturze i realiach krajów.

Niemniej omawiane w tej publikacji zagadnienie jest obszerne i niewątpliwie można by przeprowadzone badanie jeszcze rozszerzyć. Przede wszystkim należałoby w przyszłości postarać się o większą liczbę ankietowanych, co dałoby jeszcze bardziej miarodajne wyniki.

Ponadto warto byłoby stworzyć drugą ankietę poświęconą pozostałym, nieomówionym dotychczas technikom tłumaczeniowym, aby zbadać reakcje czytelników na jeszcze inne holenderskie elementy kultury i jednocześnie wszystkie

techniki tłumaczeniowe zastosowane przez tłumaczkę, a w rezultacie ustalić także dominującą strategię tłumaczeniową.

Wreszcie można by przeprowadzić badanie dotyczące analizy całego przekładu thrillera *Zjazd szkolny*. Patrząc jednak na odzew na tę stosunkowo krótką ankietę, można przypuszczać, że to zamierzenie byłoby najtrudniejsze do realizacji.

Bibliografia

- Aixelá, Javier Franco (1996). „Culture-specific Items in Translation”. W: Álvarez, R./ Carmen-África Vidal, M. (red.) *Translation, Power, Subversion*. Clevedon-Philadelphia-Adelaide. S. 52–78.
- Gaszyńska-Magiera, Małgorzata (2011). *Recepcja przekładów literatury iberoamerykańskiej w Polsce w latach 1945–2005 z perspektywy komunikacji międzykulturowej*. Kraków.
- Grit, Diederik (2010). „De vertaling van realia”. W: Naaijken, T./ Koster, C./ Bloemen, H./ Meijer C. (red.) *Denken over vertalen. Tekstboek vertaalwetenschap*. Nijmegen. S. 189–196.
- Hejwowski, Krzysztof (2004). *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa.
- Lewicki, Roman (1993). *Konotacja obcości w przekładzie*. Lublin.
- Małgorzewicz, Anna (2014). „Językowe i niejęzykowe kompetencje tłumacza. Próba zdefiniowania celów translodydaktyki akademickiej”. W: *Lingwistyka Stosowana* 11/2014. S. 1–10.
- Skibińska, Elżbieta (1999). *Przekład a kultura. Elementy kulturowe we francuskich tłumaczeniach „Pana Tadeusza”*. Wrocław.
- Venuti, Lawrence (1995). *The Translator’s Invisibility: A History of Translation*. London.
- Vlugt, Simone van der (2004). *De reünie*. Amsterdam.
- Vlugt, Simone van der (2010). *Zjazd szkolny*. Warszawa. (tłum. Dorota Szafrąńska-Poniewierska).
- Wojtasiewicz, Olgierd (1996). *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Warszawa.
- Zarzycka, Małgorzata (2018). *Nederlandse cultuurspecifieke elementen in de Poolse vertaling van „De reünie” van Simone van der Vlugt. Analyse van vertaalstrategieën*. Niepublikowana praca magisterska. Uniwersytet Wrocławski.
- Zarzycka, Małgorzata (2019). „Voetnoten in de Poolse vertaling van De reünie van Simone van der Vlugt”. W: *Niderlandystyka Interdyscyplinarnie* 4/2019. S. 25–33.
- Zarzycka, Małgorzata (2021). „Holenderskie elementy kulturowe w polskim przekładzie „De reünie” („Zjazd szkolny”) Simone van der Vlugt. Analiza

.....

wybranych technik translatorskich”. W: *Linguistische Treffen in Wrocław*
20/2021. S. 147–164.

Małgorzata Zarzycka

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Filologii Germańskiej

Zakład Translatoryki i Glottodydaktyki

pl. Nankiera 15b

50–140 Wrocław

malgorzata.zarzycka@uwr.edu.pl

ORCID: 0000-0001-6138-4210